

# DRWECA

z dodatkami: „Opiekun Młodzieży“, „Nasz Przyjaciel“ i „Rolnik“

„Drwęca“ wychodzi 8 razy tygodniowo we wtorek, czwartek i sobotę rano. — Przedpłata wynosi dla abonentów 1,35 zł z doręczeniem 1,50 zł miesięcznie. Kwartalnie wynosi 4,00 zł, z doręczeniem 4,50 zł. Przyjmuje się ogłoszenia do wszystkich gazet.



Cena ogłoszeń: Wiersz w wysokości 1 milimetra na stronie 6-lamowej 10 gr, na stronie 3-lamowej 30 gr, w tekście na 2 i 3 stronie 40 gr, na 1 stronie 50 gr, przed tekstem 60 gr. — Ogłoszenia zagr. 100% więcej.

Numer telefonu: Nowe Miasto 8.

Drak i wydawnictwo „Drwęca“ Sp. z o. p. w Nowe Miasto.

Adres telegr.: „Drwęca“ Nowe Miasto-Pomorze.

Rok VII.

Nowe Miasto-Pomorze, Czwartek, dnia 3 listopada 1927.

Nr. 130

## Na marginesie II nadzwyczajnego Walnego Zjazdu Bławatników Pomorza.

W przedostatnią niedzielę na sali Domu Stowarzyszeń w Grudziądzu odbył się drugi nadzwyczajny walny zjazd bławatników Pomorza, na którym rozpatrzone szereg doniosłych zagadnień zawodowych oraz powzięto szereg uchwał ogólnospołecznej natury. Temu zjazdowi oraz jego wynikowi nieco pragniemy poświęcić uwagi.

Zjazd odbył się pod hasłem walki z zalewem żydowskim. Słusznie, że temu tak niepokojącemu i niepokiesznemu problemowi szczególną poświęcono uwagę. Jest faktem niezaprzeczonym, że żydostwo powoli, ale stale wciska się do naszych miast pomorskich, opanowując poszczególne placówki przemysłowo-handlowo-kupieckie. Jeszcze ten stan rzeczy u nas nie przedstawia się zbyt groźnie — ale z czasem stać się nim może. I trzeba zawczasu radzić i zabiegać, jak złemu zaradzić, aby nie było zapóźno. Przedewszystkiem zdać sobie sprawę należy, kto ponosi odpowiedzialność i winę za to, że żydostwu wogóle udało się na Pomorzu, tak nieprzyjaźnie usposobionem dla żydów i o tak wyrobionem poczuciu potrzeby hasła „swój do swego“ zapuścić korzenie. Byłoby to strusią polityką i świadczyłoby to o krótkowzrocznym patrzaniu, gdyby kupiectwo całą winę za to zwalić chciało na społeczeństwo. Stara, wypróbowana życiowa zasada, że przyczyny zła, które w koło siebie widzimy, na pierwszym miejscu u siebie samych szukać winniemy i w tym wypadku znaleźć winna swe zastosowanie.

Wielka ilość niefachowców, którzy w okresie przejściowym wdzostali się w szeregi kupieckie i stąd niedolność u nich należytej orientacji w stosunkach i dostosowania się do danych warunków, żądza zbyt prędkiego zubożenia się u jednych i nieprzebranie stąd zasady, „mały zysk, a duży obrót“, ale przeciwnie hołdowanie zbyt często przeciwnej dewizie: mały obrót, a duży zysk, zbyt wysoka stopa życiowa u drugich, co wzbudzało nieufność u klientów, brak solidarności u kupców jednej miejscowości, a wzajemna zazdrość i niezyczliwość, wreszcie nieprzebranie przez kupców samych w licznych wypadkach hasła swój do swego, to wszystko razem ułatwiało żydostwu dostęp do polskiej klienteli. Ale byłoby niesprawiedliwością ze strony społeczeństwa, zwalić winę za obecny stan rzeczy li tylko na kupców — bo społeczeństwo tak samo ma wszelkie powody ku temu, by przyznać się w tej sprawie do winy i uderzyć się ze skruchą w pierś i powiedzieć: mea culpa „moja to w znacznej mierze wina“, że tyle plugawego żydostwa już obleźć zdołało nasze piękne miasta i miasteczka.

W pierwszych latach po przyłączeniu Pomorza do Polski poprostu lud polski jakiś niezrozumiały szal i chorobliwa gorączka opanowały za towarem żydowskim. Był od żyda, to już musi być i tanio i korzystnie. Istne pielgrzymki w okresie dewaluacyjnym odbywały się do nadgranicznych miast b. Kongresówki, a podczas jarmarków stragany żydowskie wprost oblegane były przez żądną żydowskiej tandety klientelę polską. To nadzwyczajne powodzenie ośmieliło żydostwo powoli i do osiedlenia się na Pomorzu. Był to poprostu niczem nieusprawiedliwiony objaw masowej sugestji, to mniemanie, że żyd sprzedaje swój towar taniej i korzystniej. Dzisiaj już na szczęście przychodzi powoli otrzeźwienie. Co trzeźwiej i rozsądniej myślący poczynają nabierać powoli przekonania, że podlegali grzesznej i zgubnej ułudzie, co do rzekomo korzystnych zakupów u żydów. Dziś już zewsząd słuchać narzekanie, że żydowski towar coprawda tani, ale do niczego, że to szund, którego kupować nie warto, bo się rozłazi jak papier zamoczony we wodzie. Tylekrotnie już mieliśmy możność przekonania się, że we wielkiej mierze co do towarów żydowskich u naszego ludu nastąpił już, że tak powiemy — przesył i pewnego rodzaju obrzydzenie — kilka dni temu właśnie idąc ulicą obok składu żydowskiego zaobserwowaliśmy wychodzącą stamtąd jakąś gosposię wiejską, czerwoną od żałości, jak burak — a z nią

jej dorastającą córunię. Widocznie żyd ich porządnie objechał. „A ja zawsze mamie mówiłam, rzecze córunia, żeby nie chodzić do żyda — ale mama na to nie zważała“.

„Stul pyśk, ty smarkata, powiada, zaperzona mamusia“, ale po chwili posypała się z jej ust cała litanja złorzeczeń i kląw pod adresem żydów. „A niech ich tam — te psie kr... i t. d. — już tam moja noga więcej nie postanie“. To jest tylko jeden z nader licznych przykładów, które stwierdzić mieliśmy możność w ostatnich czasach. Są to więc objawy powolnego otrzeźwienia, przychodzenia do rozumu i rozsądniejszego patrzania na sprawę. To winno naszym kupcom dać pochop do wyteżenia wszelkich sił, aby zdobyć sobie z powrotem zaufanie przychodzącej po chwilowym omamieniu do opamiętania się części polskiej klienteli. **Pomiędzy wielu innymi sprawami poruszono też i tę, by zwrócić się do prasy, by uświadomiła społeczeństwo o konieczności bezwzględniego bojkotu żydów, w zamian za co należy polską prasę zasilać ogłoszeniami.**

Bardzo słuszna rzecz — oby nasi kupcy ją tylko szczerze i sumiennie wzięli pod uwagę! Bo eo prawda, aż dotąd myśły tego poparcia ze strony kupiectwa bardzo skąpo doznawali. Jak długo „Drwęca“ istnieje, nieustannie, prawie że aż do przesyłu walczymy w obronie polskiego kupiectwa, a przeciw zalewowi żydowskiemu. Naraziliśmy się niejednokrotnie nie tylko na różne przykrości, ale nadto na liczne procesy i znaczne koszty, obecnie dwie takie rozprawy czekają rozstrzygnięcia, ale co do stopnia zasilania inseratami naszej gazety ze strony naszego kupiectwa, to już niech nasi Czytelnicy sami sąd wydadzą. Oczywiście gazeta nasza nie przyjmując żadnych inseratów żydow-

skich, walcząc ze zalewem żydowskim, kieruje się je dynie pobudkami ideowymi, dla dobrej sprawy, ale kupiectwo nasze same ze siebie i we własnym interesie poczuwać się winno do popierania prasy, aby ta stojąc silnie na nogach, tem skuteczniej swe zadanie spełnić była w stanie.

Skarżono się też na upadanie coraz bardziej zasady stałych cen opartych na uczciwej kalkulacji, a wyrobienia się t. zw. targowania się. Jestto cofanie się o kilkadziesiąt lat wstecz w kulturze i etyce kupieckiej. Zacienianie i spuszczenie z cen, to objaw stanowczo niezdrowy. Kupiec winien wyznaczyć uczciwą cenę, ale też od niej potem nie odstąpić.

Tymczasem niestety ludzie przyzwyczajawszy się do targowania u żydów, trzymają się tej metody i u swoich. I kupiec nieraz chcąc iść na rękę tej targomanji spuszcza z ceny. I na tem tle powstają nieraz niewłaściwości — na co klientela nieraz potem się skarży. Otóż przychodzi ktoś po towar do kupca — są stałe ceny — kupiec podaje cenę — kupujący płaci — przychodzi inny do składu, kupiec mu podaje tę samą cenę, ale ponieważ on poczyna targować i nie chce ustąpić — a kupcowi żal się pozbyć klienteli ulega nieraz i spuszcza z ceny. I w ten sposób nietargujący się nieraz wychodzi na tem gorzej. Ten dwójaki sposób jest niedopuszczalny, albo trzeba się już zasady stałych cen trzymać konsekwentnie i bez wyjątków, albo ją całkiem zarzucić. Poza tem jednak wrażenie z ostatniego zebrania kupców bławatników Pomorza jest dodatnie. Nasze kupiectwo ma zrozumienie dla obecnego położenia i rzetelnie zdaje sobie sprawę, co czynić należy, by złemu zaradzić, a swym obowiązkiem sprostać. To stanowczo dobry objaw — który i dobre rezultaty z czasem wydać musi.

## Dochody : 2 miliardy 350 milionów, wydatki : 2 miliardy 214 milionów.

Oto cyfry preliminarza budżetowego. — Budżet nadzwyczajny na inwestycje. — Zmniejszenie budżetu wojskowego.

Warszawa, 27. 10. Na ostatnim posiedzeniu Rady Gabinetowej po rozpatrzeniu projektu przedłożenia budżetowego — upoważniono ministra skarbu Czechowicza do poczynienia w nim jeszcze kilka zmian. Obecnie informują, iż zmiany te zostały poczynione i ostatecznie pozycja wydatków budżetowych jest nieco mniejsza. Wynosi mianowicie 2.214 milj. zł. Pozycja dochodów wynosi 2.350 milj. zł. W tych ramach zamyka się budżet zwyczajny.

Prócz tego opracowany jest budżet wydatków nadzwyczajnych, wynoszący 125 mil. zł. Cała ta suma przeznaczona jest na inwestycje i wydatkowana będzie tylko w tym wypadku, o ile prelimitowane dochody przekroczą wskazaną powyżej sumę 2.350 milj. zł. Prócz bowiem inwestycji, przewidzianych w budżecie nad-

zwyczajnym, także i budżet zwyczajny również zawiera kilkanaście pozycji, w których zawarte są fundusze, przeznaczone na cele inwestycyjne. Między innymi naprzykład na samą przebudowę i budowę nowych szos publicznych przeznaczono 30 mil. zł., Budżet zawiera 70 mil. zł., przeznaczonych na koszt pożyczki stabilizacyjnej, zaciągniętej ostatnio. Suma 70 milionów zawiera już w sobie procent bieżący oraz pierwszą ratę amortyzacyjną.

Dalej informują nas, iż budżet ministerstwa spraw wojskowych, który w ciągu ostatnich lat wynosił od 36—33 proc. ogólnego budżetu, obecnie nie przeniesie 30 proc. Wydatki bowiem wojskowe zostały znacznie zredukowane i nie sięgają sumy 700 mlj. zł. (w ostatnim budżecie 770 milj. zł.).

## Ubezpieczenie pracowników umysłowych.

Warszawa, 27. 10. W związku z uchwaleniem przez Radę Ministrów rozporządzeniem Prezydenta Rzplitej o ubezpieczeniu pracowników umysłowych, podać należy następujące szczegóły:

Obowiązkowi ubezpieczenia podlegają pracownicy umysłowi, pozostający w stosunku służbowym, bez względu na wysokość wynagrodzenia. Dla przeprowadzenia ubezpieczenia będą Zakłady Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych. Stosownie do wysokości wynagrodzenia zalicza się ubezpieczonych do jednej z 14-tu grup zarobkowych, obejmujących zarobki od 60 do 720 zł. w ubezpieczeniu emerytalnym i od 60 do 560 zł. w ubezpieczeniu na wypadek braku pracy. Składka miesięczna na ubezpieczenie emerytalne wynosi 8% dolnej granicy poszczególnych grup zarobkowych (płaca podstawowa) oraz 2% na ubezpieczenie na wypadek braku pracy.

Świadczenia zakładu w wypadku braku pracy są: zasiłek w wysokości 30—80% płacy podstawowej (zależnie od liczebności rodziny) opłata składek do

Kas Chorych za ubezpieczenie pozostającego bez pracy na wypadek choroby i zwrot kosztów podróży, w celu objęcia pracy poza miejscem zamieszkania.

Świadczenia emerytalne są następujące: renta inwalidzka lub starcza (40—100%) przeciętnej płacy podstawowej po 5—40 latach ubezpieczenia, renta sieroca (60 proc. renty inwalidzkiej), renta sieroca (26 względnie 40 proc. renty inwalidzkiej), jednorazowa odprawa dla ubezpieczonego lub członków jego rodziny w wypadku nienabycia praw do renty lub w razie śmierci bezżennego albo bezdzietnego ubezpieczonego, który nabył prawo do renty (roczna, względnie półroczna przeciętna płaca podstawowa i pomoc lecznicza w wypadku wyczerpania tejże w Kasie Chorych).

Poza tem rozporządzenie przewiduje zaopatrzenie w kwocie 50 złotych miesięcznie dla tych pracowników, którzy ukończyli już 65 lat życia i nie mają środków utrzymania i z powodu wieku nie będą objęci ustawą, względnie nie nabędą praw do renty.



## Protestacyjne zamknięcie Uniwersytetu w Krakowie.

Kraków, 28. 10. Onegdaj odbył się w Krakowie wiec ogólno-akademicki w sprawie pobicia przez policję krakowską studenta medycyny, obywatela jugosłowiańskiego, p. Iwo Cornera. Wiec był bardzo liczny. Po przemówieniu uczestnicy uchwalili rezolucję, w której założyli najostrejszy protest przeciw pobiciu p. Cornera, przyjmując zarazem z uznaniem do wiadomości zawieszenie w urzędowaniu 7-miu funkcjonariuszy policji państwowej, odpowiedzialnych za ten fakt. Po wiecu część uczestników ruszyła przez Rynek ku ul. Sławkowskiej, natknęła się jednak na kordon policji pieszej, uzbrojonej w karabiny oraz oddział konnej policji. Doszło do starcia manifestantów z policją, przyczem na miejsce przybyli wojewoda Darowski oraz dyrektor policji dr. Styczeń. Na skutek inter-

wencji przedstawicieli Krakowskiego Komitetu Akademickiego policja została usunięta, poczem na wezwanie Komitetu demonstranci rozeszli się spokojnie do domu. Kraków, 29. 10. Rektor Marchlewski zarządził zamknięcie Uniwersytetu i zawieszenie wykładów. Senat akademicki na posiedzeniu wczorajszym doszedł do przekonania, że szarża policji na studentów podczas pochodu z okazji otwarcia roku szkolnego i ciężkie pobicie Iwo Cornera, którego życiu zagraża poważne niebezpieczeństwo, dotyczy nie tylko akademików, lecz cały Uniwersytet. Dziś na zaproszenie rektora Marchlewskiego zbiórą się przedstawiciele senatu wraz z delegatami młodzieży, by porozumieć się w sprawie akcji wspólnego protestu.

## Wielkie katastrofy na morzu.

### Orkan na Bałtyku zniszczył szereg statków.

Gdańsk, 27. 10. Orkan, który szalał przed dwoma dniami na Bałtyku, spowodował duże szkody w stanie posiadania rybaków, niszcząc szereg statków. Statek estoński „Ester”, zatonał podczas burzy, przyczem zginął kapitan statku, sternik i dwóch marynarzy. Resztę marynarzy uratował przejeżdżający statek i przywiózł ich do portu w Kłajpedzie.

### Dwa statki polskie porwane przez burzę.

Gdańsk, 26. 10. Dwa statki polskie spółki Wisła-Baltyk z Tczewa: „D. W. 701” i „Broniek” naładowane węglem i ciągnięte przez holownik zostały przy ujściu Wisły pod Schiewenhorst zaskoczone gwałtowną burzą. Liny stalowe, łączące holownik ze statkami, zostały zerwane. Holownik, straciwszy kotwicę, ratował się ucieczką do portu Schiewenhorst, a dwa statki polskie, naładowane węglem, rzucone zostały przez burzę na mieliznę. Na statku „Broniek” ster uległ zniszczeniu, wskutek czego statek nie mógł manewrować. Wczoraj udało się parowcowi „Danzig” przyciągnąć statek „D. W. 701” do portu Schiewenhorst, a dziś rano uratować statek „Broniek” z załogą.

### Szalona burza w kanale La Manche.

London, 29. 10. Onegdajszej nocy szalała w kanale wielka burza. Hiszpański parowiec „Arnau” o pojemności 22 tysięcy tonn, dawał sygnały „S. O. S.” z powodu złamania steru.

Przy pomocy rakiet ustalono stanowisko okrętu i torpedowiec angielski wraz z holownikami pospieszył na ratunek. Parowca nie uratowano.

Prócz tego okrętu rozbiło się na wybrzeżu kilka mniejszych transportowców. Połączenie telefoniczne z Irlandją było przerwane przez całą noc.

### Huragan w Anglii i Brazylii.

London, 29. 10. W Brazylijskim stanie Matto-grosso huragan dokonał ogromnych szkód, 20 osób straciło życie.

London, 29. 10. Potężny huragan nawiedził zeszłej nocy Anglię. Wielkie ilości drzew wydarte z ziemi z korzeniami. Liczne słupy telgraficzne obalone. W miejscowości Southamptown runął olbrzymi żuraw, wysoki na 170 stóp, 4 osoby zabite.

### Strasne zatonięcie olbrzymiego okrętu.

Rio de Janeiro, 26. 10. W odległości 100 mil na południowy wschód od portu Bahia w Brazylii wy-

darzyła się wczoraj strasna katastrofa okrętowa. Parowiec pasażerski „Principessa Mafalda”, wiozący na swym pokładzie 1600 pasażerów, natknął się na rafę i zatonał.

Na skutek sygnałów radiowych znajdujące się w pobliżu 4 okręty pospieszyły tonącemu statkowi na pomoc, ratując z poświęceniem jego pasażerów. Parowiec angielski „Empire Star” zabrał na pokład 200 pasażerów, francuski statek „Formasa” 120, a niemiecki „Athenas” 400 pasażerów.

Przypuszcza się, że utonęło około 600 osób, przeważnie pasażerów III kl. emigrantów, jadących do Argentyny.

Rio de Janeiro, 26. 10. Parowiec „Principessa Mafalda”, który rozbił się w okolicy Bahia, miał pojemność 9,210 tonn i należał do statków pasażerskich najnowszego typu. Zbudowany był w roku 1908. Opuścił Genuę w dniu 11 października udając się do Rio de Janeiro, gdzie miał przybyć 25 bm. Na pokładzie znajdowali się przeważnie emigranci do Argentyny. Wśród osób, które zatoniły, znajduje się wiele kobiet i dzieci.

Podczas tonięcia statku rozgrywały się straszliwe sceny. Wielu pasażerów skakało z pokładu do wody, inni ratowali się w łodziach ratunkowych, które z powodu przepełnienia przeważnie wywracały się.

Paryż, 26. 10. Agencja Havasa donosi z Rio de Janeiro, że katastrofa statku włoskiego „Principessa Mafalda” nastąpiła na skutek wybuchu kotłów. Wypadek miał miejsce o godz. 7 wieczorem. Sześć statków, pomiędzy którymi są dwa torpedowce brazylijskie, krąży na miejscu katastrofy. Liczba ofiar katastrofy ma wynosić 300.

London, 26. 10. Agencja Reutersa donosi z Montexideo, że z pomiędzy rozbitków parowca „Principessa Mafalda” brakuje teraz już tylko 34 osoby. Wiele osób przybyło do Bahia na małych „statkach”. Osoby te potwierdzają, że wypadek nastąpił na skutek wybuchu kotłów. Akcję ratowniczą prowadzi 10 parowców.

### Okręt zatonał z 600 ludźmi.

London, Według niepotwierdzonych jeszcze doniesień z Tokio, podczas tajfunu zatonał parowiec „Lakamani”, wiozący około 600 chińskich robotników, którzy wszyscy zginęli.

## Warszawa otrzymała 11 i pół miliona zł. w złocie terminowego kredytu inwestycyjnego.

Bank Gospodarstwa Krajowego zawiadomił magistrat warszawski, że w porozumieniu z władzami nadzorcami przyznaje miastu na inwestycje i zatrudnianie bezrobotnych 11,500.000 zł. w złocie w 8 proc. obligacjach banku, spłacanych w ciągu lat dwudziestu. Należy mieć nadzieję, że po Warszawie także

i inne miasta polskie otrzymają długoterminowy kredyt inwestycyjny.

### Senat zwołany na 4 listopada.

Warszawa, 28. 10. Marsz. Senatu Trąmpczyński zwołał posiedzenie Senatu na piątek 4 listopada o godzinie 4 po południu. We środę 2 listopada odbędzie się konwent seniorów Senatu dla ustalenia formalnej strony nadchodzącej sesji budżetowej.

J. GORLIC.

130

## NARZECZONA Z „TITANIKA”.

ORYGINALNA POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA.

(Ciąg dalszy).

— Pozwoli pan profesor, że mu się przedstawię, — rzekł w tej chwili Artur Closter. — Jestem adwokat Closter.

Profesor podał mu rękę.

— Znam dobrze pańskie nazwisko. Słyszałem je kilkakrotnie z ust Freda Webba. Cieszy mnie, że pana tutaj zastałem. Należy bowiem wydać kilka koniecznych zarządzeń.

— Przedewszystkiem proszę pana profesora o odpowiedź na jedno pytanie: Czy Fred Webb będzie żył, czy nie?

Lekarz wzruszył ramionami.

— Czy ja wiem? Nie mogę ukrywać, że stan chorego jest bardzo groźny. Napastnik rzucił się na Webba i dusił go rękami; a ręce te były młode i silne!

— Straszne! — wyjąkał Closter. — Ileż musiał cierpieć biedny Webb!

Zdaje mi się, że nie cierpiał wcale, — odpowiedział profesor. — Napad był wykonany nagle, może Webb spał wtenczas i nie oprzytomniał wcale.

Chociaż nie wątpię, że mi się uda wyratować na-

szego pacjenta, uważam, że należałoby zawiadomić o wypadku najbliższych krewnych.

— Czy Fred Webb zrobił testament?

— Tak jest, znajduje się on w moim posiadaniu.

— Tem lepiej. Nie sądzę bowiem, żeby przedko przyszedł do przytomności. Jest możliwem, że chociażby nawet pozostał przy życiu, nie odzyska jednak przytomności.

I struny głosowe zostały uszkodzone, jeżeli nie zupełnie zniszczone.

Cokolwiekby się stało, niech pan zawiadomi o wszystkim pana Hollistera, który się ożenił z siostrzenicą Webba, panną Heleną.

— Dobrze: wydam odpowiednie zarządzenia. Czy pan pozostanie jeszcze przy chorym?

— Nie odejdę od niego, dopóki niebezpieczeństwo nie minie. Prosiłem dwóch młodszych kolegów, aby pozostali ze mną.

— Czy będzie operacja?

— Nie sądzę, — odparł profesor. — Może później, teraz nie podjąłbym się jej.

Obaj mężczyźni uściśnili sobie ręce, poczem Closter wszedł do sąsiedniego pokoju i rzekł do jednego ze służących:

— Udajcie się natychmiast do pana Hollistera i powiedzcie mu, że proszę, by przybył tutaj natychmiast wraz z żoną. Powiedzcie mu tylko, że pan Webb nagle się rozchorował.

## Wiadomości.

Nowemiasto, dnia 2 listopada 1927 r.

Kalendarzyk. 2 listopada, Środa, Dzień Zaduszny.

3 listopada, Czwartek, Huberty, Sylwia.

Wschód słońca g. 6 — 33 m. Zach. słońca g. 16 — 7 m.

Wschód księżyca g. 12 — 7 m. Zach. księżyca g. 1 — 4 m.

### Z miasta i powiatu.

#### Podziękowanie.

Lubawa. Towarzystwo Pań św. Wincent. a Paulo składa serdeczne podziękowanie wszystkim tym, którzy przybyli na wentę, urządzoną dnia 16 10. rb. dla ulżenia niedoli naszych biednych. Z zadowoleniem zauważyliśmy prócz obywateli miasta, grono profesorów tutejszego Gimnazjum z państwem Dyrektorstwem na czele, także p. Wierzbickiego z Jakóbkowa. — Okazali nam swem przybyciem, że zrozumieli szlachetny cel naszego Towarzystwa. Dziękujemy również wszystkim ofiarodawcom za przysłane dary i panienkom, które przyczyniły się do urozmaicenia wieczornicy.

#### Śp. Stefanja Ciszewska.

Nowemiasto. W ubiegłą sobotę po długich a ciężkich cierpieniach, z cichem poddaniem się woli Bożej znoszonych, rozstała się z tym światem s. p. z Czapskich-Pruszków Stefanja Ciszewska. Zmarła odznaczała się gorącą miłością Ojczyzny, a głęboką religijnością i pobożnością. Całkiem oddana swemu szczytnemu powołaniu matki i żony Polki, w bojaźni Bożej utrzymywała dom i rodzinę, będąc ich dobrym duchem opiekuńczym. To też pozostawiła po sobie nieutulony żal i współczucie nie tylko u rodziny, ale i w szerokiej kołach naszego obywatelstwa. Niech odpoczywa w pokoju. Stroskanej i osieroconej Rodzinie wyrażamy szczerze nasze współczucie. (Red.)

#### Rzadka nader uroczystość Żelaznych Godów Mażeńskich.

Nowemiasto. Małżonkowie Mateusz Kokoszyński i Aniela z Krzyżanowskich obchodzą w sobotę niezwykłą uroczystość Żelaznych Godów Mażeńskich. Czcigodny Jubilat liczy lat 88 — a zagna Jego małżonka lat 87. Oboje jeszcze zażywają czerstwego zdrowia i w pełni sił obchodzą będąc niezwykłą uroczystością rodzinną, na którą zjedzie się spora ilość dzieci, wnuków i prawnuków.

Z małżeństwa tego wyszło 18 dzieci, z których 7 już tylko przy życiu. Czcigodnym sędziwym Jubilat, którym P. Bóg doczekał pozwolił tak niezwykłego dnia, życzymy zdrowia i pogodnego, niczem niezamąconego dalszego, oby jak najdłuższego życia. (Red.)

#### Uroczystość niedzielna poświęcenia sztandaru Zgromadzenia „Dzieci Marji”.

Nowemiasto. Niedzielna uroczystość poświęcenia sztandaru Dzieci Marji miała przebieg nie tylko podniosły, ale i rezultat bardzo dodatni. Piękny, bogato wyszyty złotem i ozdobiony ślicznymi wizerunkami, emblematami i napisem — sztandar — owoc zabiegów i gorliwych starań Siostry Przełożonej Szpitala Powiatowego — doznał swego poświęcenia podczas rannej Mszy św. — na którą stawili się liczne grono Dzieci Marji — ubranych w bieli — a prócz tego liczny zastęp matek chrześnych. Po pięknym przemówieniu ze strony miejscowego ks. Proboszcza dokonano aktu tegoż poświęcenia.

Wieczorem odbyło się w sali Hotelu Polskiego przedstawienie amatorskie, o bogato wyposażonym programie, na który złożony był i deklamacja i kilka udatnie oddanych sztuk — dwie pierwsze o zakroju humorystycznym, trzecia zaś o charakterze poważnym, religijnym, osnuta na kanwie życia św. Teresy od Dzieciątka Jezus. Wszystkie sztuczki łącznie z deklamacją udały się naszym aktorkom doskonale — a niektóre momenty były wprost fascynujące — jak między innymi występ dwojga małych dziewczątek wraz z św. Terenem, które to ledwo od ziemi odrósły, że myślałbyś, iż ledwo zdolne są mówić, z zadziwia-

Służący oddalił się, a Closter pozostawszy sam, wyjął powoli z kieszeni złoty brelok, który znalazł przed chwilą w sypialni i przyglądał się małej fotografii, oprawnej w złoto.

— Fotografia Heleny, — szepnął. — To musi być brelok Hollistera, a zdaję mi się nawet, że go widziałem u niego! Nie mam tedy żadnych wątpliwości, że mordercą jest on! Ach, oto i komisarz policji. Do domu wszedł komisarz policji wraz z kilkoma detektywami, którzy stanęli przy drzwiach.

Closter znał komisarza; przywitał go tedy uściśnieniem ręki, a komisarz zapytał od razu:

— Czy to prawda, co słyszałem przed chwilą? Pan Webb zamordowany?

— Bogu dzięki, tak źle nie jest; Fred Webb żyje jeszcze, ale życiu jego grozi wielkie niebezpieczeństwo.

— Kiedy napad miał miejsce? — zapytał komisarz.

— Dzisiaj w nocy, ale godziny nie da się oznaczyć. Odkryliśmy morderstwo o dziesiątej godzinie rano, a więc przed niespełną pół godziną.

— Kto wszedł pierwszy do tego pokoju?

— Stary kamerdyner milionera Filip i ja. Miałem ważny interes do pana Webba i prosiłem Filipa, by go obudził.

— Nie znalezione oczywiście ani śladu przestępcy?

— Ani śladu. To znaczy, nikt nie przeczuwa, kto mógł być tym nędznikiem, który napadł na śpiącego starca... prócz jednego człowieka. (C. d. n.)



### Z Pomorza.

#### Na miejsce tragicznie zmarłego naczelnika Kasy Skarbowej w Toruniu

s. p. Pawlikowskiego — zamianowany został na czelnikiem Kasy Skarbowej w Wąbrzeźnie p. Stanisław Czernak.

#### Zamiast kary śmierci, 10 lat więzienia.

**Starogard.** W ub. roku niejaki Szablewski ze Starogardu, zastrzelił swą 18-letnią narzeczoną, Marię Byczkowską, której rodzice nie chcieli się zgodzić na małżeństwo. Po dokonaniu zabójstwa, morderca usiłował popełnić samobójstwo. Szablewski stanął przed sądem, który go skazał na karę śmierci. Wskutek odwołania, stanął ponownie przed Izłą karną sądu okr. w Starogardzie. Sąd, uwzględniając wyjątkowy stan psychiczny zabójcy, skazał Szablewskiego na 10 lat ciężkiego więzienia.

#### Zbrodnia czy nieszczęście.

**Gdynia.** W tych dniach wyłowiono w porcie rybackim zwłoki kobiety, które widocznie niedługo leżały w wodzie. Przeprowadzone dotąd dochodzenia wykazywały, że chodzi tu o trupa kobiety z półświatka, która jeszcze dnia poprzedniego do późnej nocy bawiła się z marynarzami pewnego statku handlowego (przypuszczalnie szwedzkiego) w jednej z tutejszych knajp portowych.

Jest pogłoska, że marynarze ci zabrali dziewczynę ze sobą na statek, a gdy tenże ruszył miał nad ranem w podróż, nie odstawił jej na ląd, lecz rzucili do wody. Istnieje również możliwość, że dziewczyna z własnej woli, może w przystępstwie obłąkania rzuciła się do wody, odbierając sobie tym sposobem życie.

Władze śledcze bardzo energicznie zabrały się do wyświetlenia tej zagadkowej sprawy.

#### Przeniesienie p. Insp. Górnego.

**Puck.** Rozporządzeniem min. W. R. i O. P. Dobruckiego przeniesiony został z dn. 1. II. rb. z Pucka do Gniewu inspektor szkolny powiatu morskiego p. Bronisław Górny. Pierwszy to polski inspektor szkolny na wybrzeżu i zasłużony działacz na niwie narodowej i społecznej.

### Taryfa płac w rolnictwie

za miesiąc październik 1927 r.

Komisja wymieniona w § 15, działu I., kontraktu taryfowego na rok 1927/28 obliczyła płace dla deputników i dla pozostałych robotników rolnych za miesiąc październik 1927 r., na podstawie ustalonej ceny żyta za ctr. pojedynczy 19.37 zł, ustaliła poniższe ceny:

Ręczniacy	11 zł 30 gr.
Stróże, skotarze, oprzączone, wartownicy	12 " 90 "
Fornale, pracujący stale kołmi	14 " 52 "
Włodarze	16 " 14 "
Owczarze	17 " 76 "
Rzemieślnicy bez narzędzi	25 " 83 "
Rzemieślnicy z narzędziami	29 " 50 "

#### Zaciężnicy.

Kateg. Ia dziewczęta i chłopcy od 14—15 lat według obopólnej umowy.

Kateg. Ib dziewczęta i chłopcy od 15—16 lat 48 gr.

Kateg. IIa dziewczęta i chłopcy od 16—18 lat 0,80 zł.

Kateg. IIb dziewczęta ponad 18 lat 0,88 zł.

Kateg. III chłopcy od 18—21 lat 1,12 zł.

Kateg. IV chłopcy ponad 21 lat zdolni do wszelkiej pracy i do kosi 1,76 zł.

#### Chałupnicy.

Chałupnicy 1 zł 52 gr.  
Dziewczęta i chłopcy wolnego robotnika otrzymują zapłatę w gotówce zaciężników odnośnej kategorii (8 gr więcej).

#### Dla służby włóściańskiej, (gburskiej).

Parobcy i dziewczęta od 14—16 lat — 2 ctr. żyta miesięcznie 38,74 zł.

Parobcy i dziewczęta od 16—18 lat — 2 1/4 ctr. żyta miesięcznie 43,58 zł.

Dziewczęta ponad 18 lat i chłopcy do lat 20 — 2 ctr. 65 ft. żyta miesięcznie 51 zł 32 gr.

Robotnicy ponad 18 lat — 2 ctr. 90 ft. żyta miesięcznie 56 zł 17 gr.

#### Dojarze.

Wynagrodzenie dojarza wynosi według § 3 kontraktu dla szwajcarów:

1 Od sztuki krowy dojrzej, wołu roboczego, stadnika rozplodowego 1,28 zł.

2. Od sztuki jałowizny powyżej 10 tygodni, do dojścia do krowy dojrzej lub wołu roboczego 80 gr.

3. Za wychowanie zdrowego cielaka do 10 tygodni 80 gr.

#### Płace kobiet.

Jako wynagrodzenie pobierać będzie żona pracownika za przepracowaną godzinę 32 gr.

#### Robotnicy sezonowi.

Kateg. I. robotnicy (mężczyźni) ponad 21 lat, zdolni do wszelkiej pracy męskiej i do kosi 2 zł 88 gr.

Kateg. II. chłopcy od 18—21 lat wykonywujący wszelką pracę męską oraz dziewcz. ponad 18 — 2 zł 24 gr.

Kateg. III. dziewcz. i chłop. od 16—18 lat 1 zł 76 gr.

### Ostatnie wiadomości polityczne.

#### Magistrat w Kielcach — aresztowany!

**Kielce.** Dziś o godzinie 5 rano władze policyjne na skutek polecenia z Warszawy, aresztowania wszystkich wyższych urzędników magistratu w Kielcach. Aresztowań dokonano pod zarzutem antypaństwowej działalności na skutek doniesienia, że w magistracie na maszynach do pisania wykonano przed kilku tygodniami odbitki z ulotki o generale Zagórskim, wydanej we Lwowie.

Dotychczas aresztowano referentów: Poborowskiego, Pasteczke, Toporskiego, Łęckiego, sekretarza magistratu Kielc i urzędników Stępkowską, Gałązowskiego, Czaporowskiego i innych. Śledztwo policyjne w toku.

#### Udział Polaków w zjeździe masonerji francuskiej.

Warszawa, 29. 10. Na zjazd masonerji francuskiej rozpoczynający się w Paryżu 29 bm. wyjeżdżają z Polski jako delegaci dr. Dybowski oraz posłowie: Kościłkowski, Dąbski, Rudziński i Łypaciewicz.

#### Zamach na prezydenta republiki greckiej.

Ateny, 30. 10. Prezydent republiki greckiej Konduriotis stał się dziś ofiarą zamachu. W chwili, gdy prezydent po opuszczeniu gmachu ratusza, gdzie dokonał otwarcia kongresu burmistrzów, wsiadł do auta, pewien młody człowiek strzelił doń z rewolweru, raniąc go lekko w twarz. Rannego prezydenta przewieziono natychmiast do położonej w pobliżu kliniki. Wzburzony tłum usiłował zlinczować sprawcę zamachu, który został aresztowany przez policję.

Ateny, 30. 10. Sprawca zamachu na prezydenta republiki Konduriotisa nazywa się Zafioros Gussios, liczy 28 lat. Po aresztowaniu zaczął symulować głuchoniemego. Zeznania swoje składa na piśmie. Zaprzecza, jakoby miał współpracowników. W czasie przeprowadzonej w jego mieszkaniu rewizji znaleziono książki i dzienniki komunistyczne.

#### Waloryzacja przedwojennych banknotów niem. wykluczona.

W prasie polskiej pojawiły się anonse „Międzynarodowego Zrzeszenia wierzycieli Banku Rzeszy” zapowiadające 10 proc. waloryzację przedwojennych banknotów niemieckich i wzywające do przystąpienia na członków zrzeszenia.

Po zaciągnięciu informacji u źródła, w Banku Rzeszy, możemy stwierdzić, że niema mowy o jakiegokolwiek waloryzacji przedwojennych banknotów niemieckich, a zapowiedzi „Międzynarodowego Zrzeszenia wierzycieli Banku Rzeszy” odnoszą się tylko do organizacji swego rodzaju gry loteryjnej, z której tylko drobna część wierzycieli może odnieść korzyści kosztem wszystkich innych, płacących wpisowe i wkładki.

#### Jaką pogodę będziemy mieli w listopadzie?

Według przywidowań astrometeorologicznych p. Prengla z Bydgoszczy na listopad zapowiada się pogoda bardzo zmienna. Liczne przelotne deszcze, szczególnie dużo opadów około 1, 10 i 20 listopada. Mgły zapanują w wielu okolicach około 3, 10, 14 i 24 listopada. Naogół umiarkowana temperatura, która w ciągu miesiąca spada coraz niżej i osiąga swój najniższy stan w miesiącu około 20 listopada, zimno, przymrozki.

Na wschodzie Polski spadną w tych dniach śniegi. Dzień 16 listopada przyniesie przejściowe ocieplenie. Gdziekolwiek możliwe lokalnej burzy jesiennej.

W końcu miesiąca, około 29, przyjemniej. Silne wiatry jesienne szczególnie około 8, 13 i w drugiej połowie listopada. Warstwy atmosferyczne znajdują się w listopadzie w większym ruchu niż w poprzednim miesiącu.

Kosmicznie dyszarmiczne dni są: 2, 8, 11, 13, 14, 15 i 16 listopada, zaś dni od 17—24 listopada stanowią najkrytyczniejszy okres miesiąca. Grozą najrozmaitsze katastrofy i wypadki na lądzie i na morzu, wichry i cyklony. Istnieje niebezpieczeństwo trzęsienia ziemi. Wskutek licznych opadów możliwość lokalnych powodzi.

### Jarmarki w listopadzie.

3. Gowidlino, pow. Kartuzy kr. b., k., Kowalewo kr., Radzyn b., k., Toruń b., k., Wejherowo kr., b., k.

4. Grudziądz b., k., Kowalewo b., k., Tczew b., k.

5. Drzycim, pow. Świecie kr., b., k.

8. Brusy, pow. Chojnice b. k., św., Brzeźno, pow. Chojnice kr., b., k., Czarze, pow. Chełmno kr., b., k., Działdowo b., k., Lubichowo, pow. Starogard b., k., św., Sępólno b., k., Starogard kr., Świecie kr., b., k., Tuchola kr., b., k., Wąbrzeźno b., k.

9. Chełmża h., k., Kartuzy św., Nowe Miasto b., k., Rybno, pow. Lubawa kr., b., k., Starogard kr. i buh. rozpl.

10. Chojnice kr., b., k., Grodziczno, pow. Lubawa kr., b., k., Topólno, pow. Świecie b., k.

11. Lubawa kr., Tczew kr.

15. Górzno, pow. Brodnica kr., Lisewo kr., b., k.

16. Bystaw, pow. Tuchola kr., b., k., Kurzętnik kr., b., k.

17. Kamień, pow. Sępólno b., k., Pelplin b., k., Toruń b., k.

18. Grudziądz b., k.

19. Gniew kr.

22. Jabłonowo kr., b., k., Kościerzyna kr., b., k.

24. Łęg, pow. Chojnice kr., b., k.



## Ostatnie wiadomości.

### Młodzież w hołdzie Nieznanemu Żołnierzowi w stolicy.

Warszawa, 2. 11. W dniu wczorajszym stolica składała hołd Nieznanemu Żołnierzowi, bohaterowi w walce o niepodległość Ojczyzny. W godzinach porannych przy grobie Nieznanego Żołnierza zebrały się liczne rzesze młodzieży: pionierzy, sokoli, weterani, hufce szkolne Przyspos. Wojsk. i inne, z krąganku przemawiali przedstawiciele młodzieży szkolnej: O godz. 1-szej po południu stanął na cmentarzu pod Radzyminem pluton młodych pionierów, mający wziąć udział w biegu sztafetowym do grobu Nieznanego Żołnierza w Warszawie. Komendant Głównego Związku młodzieży-pionierów zapalił od płonącego znicza pochodnię i wręczył ją sztafecie, pierwszy przybył plutonowy oddziału pionierów w Pruszkowie Worobida, który też zapalił przyniesioną pochodnię znicza na grobie Nieznanego Żołnierza.

O godz. 17-tej nastąpił na placu Saskim hołd organizacyjny. Piękne przemówienie wygłosił Wacław Sieroszewski, poczem nastąpiło 2-minutowe uroczyste milczenie. Następnie

delegacje przy dźwiękach marsza żałobnego Szopena składały wieńce na grobie. Po tym oficjalnym akcie hołdu do późnej nocy tłumy mieszkańców stolicy przepływały przed grobem Nieznanego Żołnierza, składając mu hołd.

### Wicepremier u Prezydenta.

Marsz. Piłsudski przybył wczoraj w południe do gmachu prezydium Rady Ministrów, gdzie przebywał do godz. 1-szej. O 1.15 wicepremier Bartel został przyjęty na Zamku przez Prezydenta.

### Wielka manifestacja P. P. S. ku czci poległych bohaterów.

P. P. S. zorganizowało wczoraj olbrzymi pochód robotniczy do cytadeli celem uczczenia pamięci bohaterów poległych w walce z caratem. U stóp krzyża Traugutta przemawiał poseł Kwapiński. Pod krzyżem złożono 4 wieńce, poczem pochód ruszył pod stoki cytadeli, gdzie oddano hołd bohaterom robotniczym: Kunickiemu, Twardowskiemu, Ossowskiemu, Pietrysińskiemu, Montowilłowi i Okrzeli.

### Armja Czenga obsadziła Nanking.

Londyn, 28. 10. Według nadeszłych tutaj relacji, armja generała Czenga w sile 50.000 żołnierzy obsadziła Nanking i wspomaganą przez 8 kanonierek, rozpoczęła marsz w górę rzeki Yang-Tse-Kiang, w kierunku Hankau.

### Masowe aresztowanie studentów w Pekinie.

Londyn, 28. 10. Wedle doniesienia z Pekinu, Czang Tso Lin kazał aresztować 130 studentów, którzy mieli prowadzić agitację przeciw jego dyktaturze.

### Ruch towarzystw.

Rybno. Zebranie Związku Inwalidów Wojennych Rzpłitej P. Grupy w Rybnie odbędzie się w niedzielę, dnia 6. XI. br. o godz. 12-tej w południe na sali p. Prylla w Rumianie. Na porządku dziennym są ważne sprawy, na które zaprasza się wszystkich członków.

Grodziszno. Zebranie miesięczne Tow. b. Powst. i Wojaków odbędzie się w niedzielę, dnia 6. XI. rb. o godz. 11.30 w lokalu p. Stienssa.

Na porządku dziennym, znajduje się odczyt o patronie Towarzystwa Tad. Kosciuszce.

Przybycie wszystkich członków pożądane.

Wolność!

Zarząd.

Nowemiasto. Zebranie miesięczne tow. „Harmonja” odbędzie się w czwartek, dnia 3 bm. punktualnie o godz. 8-mej wieczorem w hotelu p. Bony.

Zarząd.

### Giełda zbożowa w Poznaniu.

Notowanie oficjalne z dnia 31. 10.

Zyto świeże	38.00—39.00
Pszonica	46.25—47.25
Mąka żyt. 70 proc.	57.75—
Mąka pszenna 65 proc.	59.00—
Ospa pszenna	59.25—

Usposobienie spokojne.

### Kurs dolara.

Warszawa, 2. 11. Dolar 8.88 $\frac{1}{2}$ . Tendencja utrzymana.

złoty pol. w Gdańsku 57.68—57.82.  
na Warszawę 57.62—57.76.

Za redakcję odpowiedzialny: W. Stawicki w Nowemście.

Restauracja A. Świnlarski.

W czwartek, dnia 3-go bm. wieczorem

świeże kiszki z kapustą  
własnego wyrobu. Na które uprzejmie zaprasza.

M. Świnlarski.

### Demonstracja Włoch przeciw stanowisku Francji w Marokku w szczególności odnośnie do Tangeru.

Rzym, 29. 10. W połowie bieżącego tygodnia udała się eskadra włoska, składająca się z krążownika, kilku torpedowców i okrętów pomocniczych pod komendą ks. Udiny do portu w Tangerze, gdzie zarzuciła kotwicę. Eskadra otrzymała rozkaz pozostanie w Tangerze przez czas uroczystości rocznicy rewolucji faszystowskiej.

Pobyt floty włoskiej w Tangerze uważany jest za demonstrację. Mianowicie Włochy chcą w ten sposób poprzeć pretensje hiszpańskie do Tangeru i zaznaczyć, że rewizja statutu tangierskiego nie może się odbyć bez udziału równorzędnego Włoch.

„Lavoro d'Italia” przedrukowuje obecnie głosy prasy francuskiej i zaznacza, że koniecznym jest utworzenie włosko-hiszpańsko-angielskiego jednolitego frontu na morzu śródziemnym.

Londyn, 29. 10. Sprawozdawca „Timesa” w Tangerze otrzymał urzędowe oświadczenie włoskie w sprawie polityki włoskiej w Marokku.

Sytuacja Włoch, jako potęgi śródziemnomorskiej z ludnością, która corocznie zwiększa się o pół miliona, wymaga sprawnego obserwowania wszystkich zmian na brzegach morza Śródziemnego, w szczególności odnośnie do Tangeru.

Konferencja paryska z r. 1923 przeprowadziła zmianę statutu tangerskiego bez współdziałania rządu włoskiego i bez zgody Włoch. Rząd włoski nie uznał też nigdy obecnego statutu międzynarodowego Tangeru.

Rząd włoski jest gotów z innymi rządami współdziałać w tej sprawie i proponuje odbycie konferencji, albo rozmów dyplomatycznych, w których Włochy wezmą udział jako równouprawniony członek.

### Serdeczne podziękowanie!

Wszystkim, którzy brali udział w pogrzebie

ś. p.

### ks. Stefana Lipińskiego proboszcza kurzętnickiego,

a w szczególności Czcigodnemu Duchowieństwu, „Siostram Miłosierdzia, Zarządowi kościelnemu, Bractwom kościelnym, Towarzystwom i Korporacjom oraz Kółku Śpiewackiemu, Gminom, Szkołom, Przyjaciółom, Znajomym, Wszystkim Życzliwym Parafjanom, oraz pozamiejscowym Osobom składam za wszystkie dowody życzliwości, współczucia, jakoteż za tak liczne ofiarowane wieńce, na tej drodze jaknajszersze

### „Bóg zapłać!”

Niechaj P. Bóg Wam Wszystkim za Wasze dobre serce i szczerę przywiązanie do mego śp. ks. Brata stokrotnie wynagrodzi.

Helena Lipińska.



Dziś o godz. 1-szej w południe zasnąła nagle w Bogu, opatrzona Sakramentami ś. n. nasza najukochańsza matka, teściowa, nasza nigdy nieodżałowana i niezapomniana babcia

ś. p.

z Wysokich

### Antonina, Franciszka Regłowa

w 95 roku życia.

O czem donosi w ciężkim smutku pogrążona

RODZINA.

Mikołajki, dn. 31. października 1927 r.

Eksportacja zwłok odbędzie się w niedzielę dnia 6. listopada o godz. 3-ciej po południu, pogrzeb w poniedziałek o godz. 9 przed poł.

### ZABAWĘ taneczną

urządza się w niedzielę, dn. 6. XI. rb. w SKARLINIE na sali p. Wązińskiego, na którą uprzejmie zaprasza

Oberżysta.

### Służąca,

umiejąca gotować, może się zgłosić od 15. XI. rb.

Serożyńska, Rynek.

### SŁUŻĄCE,

która umie gotować, poszukuje

Rostowa, Nowemiasto. Rynek.

Potrzebny

### chłopak

skromny, biegły we wszystkich pracach gospodarczych i domowych.

Zgłoszenia przyjmuje eksp. „Drwęca”.

Poszukuje się natychmiast kilku dzielnych

### komisjonerów

do sprzedaży maszyn do szycia „Singer” oraz części i oliwy ang. Miesięczny zarobek wynosi około 400 zł. Warunki przyjęcia: świadectwo ostatniego zajęcia, świadectwo moralności i polecenia. Osobiście przyjmują tylko w poniedziałki i czwartki.

Singer Sewing Mach. Comp.

Brodnica n. Drw. ul. Mostowa 7 w z. Konst. Steika, starszy komisjoner.

Potrzebny od zaraz

### dorosły chłopak

do 2 koni i do pracy domowej.

Sprzeda bardzo dobrze utrzymany jak nowy

### ŚRUTOWNIK

(2—4 konie).

Śrutuje na godz. 2 ctr. zboża.

Oberża Grodziszno.

## JARMARK

na bydło, konie i kramny odbędzie się w Rybnie dnia 9-go listopada 1927 r.

Świnlarski, sołtys.

## JARMARK

na konie i bydło odbędzie się w Lidzbarku w poniedziałek, dnia 7-go listopada rb.

Magistrat.

### PRZETARG PRZYMUSOWY.

W sobotę dnia 5-go listopada rb. o godzinie 15-tej sprzedawać będę w Czekanówku za gotówkę najwięcej dającymu:

3 konie wyjazdowe, 20 owiec, 4 szory wyjazdowe.

Powyższe oglądać można pół godziny przed licytacją.

Kamiński, komornik sądowy w Lidzbarku.

### PRZETARG PRZYMUSOWY.

W piątek dnia 4-go listopada rb. o godz. 10 przed południem sprzedawać będę przy ul. 47 Pułku za gotówkę najwięcej dającymu:

2 konie (kasztanki)

Powyższe można pół godziny przed licytacją oglądać.

Kamiński, komornik sądowy w Lidzbarku.

### PRZYMUSOWA LICYTACJA.

W sobotę, dnia 5. listopada rb. o godz. 11-tej przed południem będę sprzedawał w Rywałdiku przed oberżą p. Bartla za gotówkę najwięcej dającymu:

1 kanapę i 1 maszynę do szycia.

Nowemiasto, dnia 2. 11. 1927 r.

Sommerfeld, kom. sądowy.

### Treściwą paszę

dla bydła i trzody ohlewnej, odgoryczony i zdrobniony lubin podług najnowszej doświadczonej metody wymienia i sprzedaje

Maj. Samplawa.

### UCZEŃ

z porządnej rodziny może się zgłosić natychmiast do mego zakładu siodlarsko-taplo. Franciszek Szozepański, mistrz siodlarsko-tapicerski. Nowemiasto.

Sprzedam natychmiast mój

### DOM.

Wpłata 4000 zł.

JARZYNA, Lidzbark, Podzamcze 2.

### Młodszy pomocnik

z branży kolonialnej poszukuje

### posady

od 1. lub 15. XI. rb.

Zgłoszenia przyjmuje „Drwęca”